Rok VII. Czwartek 6-go września 1917 r. Nr. 204.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 10 hal. — 8 fen.

Prenumerata: W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Sprawa N. K. N.

W myśl zapowiedzi, dn. 2 b. m. w Krakowie pod przewodnictwem prezesa dr. Łazarskiego odbyło się plenarne posiedzenie Koła Sejmowego, w którem uczestniczyli członkowie rzeczonego Koła, posłowie parlamentarni oraz członkowie Izby Panów.

W nadzwyczaj burzliwych obradach przedpołudniowych reprezentanci stronnictw: narodowo-demokratycznego, polskiego stronnictwa ludowego oraz socyalistów wypowiedzieli się za rozwiązaniem Naczelnego Komitetu Narodowego. Za dalszym istnieniem tej instytucyi wypowiedzieli się konserwatyści krakowscy, autonomiści i centrum oraz krakowscy demokraci. Wobec nadzwyczajnego podniecenia umysłów prezydyum dalsze obrady odłożyło na porę popołudniową.

Na posiedzenie popołudniowe członkowie stronnictw opozycyjnych nie przybyli, obsyłając zgromadzenie delegatami, którzy imieniem ludowców, narodowych demokratów i socyalistów oświadczyli, że w dalszych obradach udziału brać nie będą, wobec czego zebrani konserwatyści i demokraci rozeszli się, nic nie decydując w sprawie dalszego porządku obrad.

Przypuszczają, że wobec zajść na posiedzeniu Koła Sejmowego przy omawianiu kwestyi dalszego istnienia N. K. N., Koło to zostało właściwie rozbite przez demonstracyjne nieprzybycie części stronnictw.

W posiedzeniu Koła Sejmowego w dniu 2 b.m. wzięła udział delegacya Rady Stanu w osobach: Kaczorowskiego, Maja i Kamienieckiego, która złożyła oświadczenie, że na ostatnim posiedzeniu Rady Stanu z dn. 25 u. m. zapadła uchwała, opowiadająca się, ze względu na obecną sytuacyę polityczną, za dalszym utrzymaniem N. K. N.

Jak z powyższego wnioskować można, sprawa rozwiązania lub dalszego istnienia N.KN. definitywnie rozstrzygniętą nie została. Prawdopodobnie kwestya ta będzie przedmiotem obrad polskich sfer poselskich. Z przebiegu obrad wnioskować można, iż socyaliści, ludowcy i narodowi demokraci dążą do obalenia N. K. N. za wszelką cenę, jak również dążą do odosobnienia konserwatystów i demokratów.

Połączenie Litwy i Kurlandyi z Polską.

Korespondent warszawski piotrkowskiego „Dzien. Narod." donosi:

„Według ostatnich wiadomości z Berlina przedstawia się sprawa rządu polskiego w sposób mniejwięcej następujący:

Komisya Główna parlamentu, wskład której wchodzą przedstawiciele rządu, po wyjaśnieniu pewnych nieporozumień zdecydowała utworzenie rządu polskiego z pełnią władzy. W myśl tej uchwały Komisyi Głównej kwestya Białej Rusi, Wilna oraz Kurlandyi jest jeszcze otwartą. Obecnie omawiane są szczegóły. Przypuszczają, że komisya ostatecznie opowie się za połączeniem Litwy i Kurlandyi z Polską pod warunkiem, że oba te kraje stosunek swój do Polski omówią w przyszłości z rządem polskim.

„Co się tyczy wojska polskiego, to ma ono być tworzone. Charakter armii polskiej musi być bezwzględnie polski.

„Komisya Główna parlamentu domaga się, aby na najbliższem posiedzeniu parlamentu, odbyć się mającem w dniu 18-go września, przedstawiono parlamentowi sprawozdanie z tego, jak powyższe dezyderaty w sprawie polskiej wykonano. Dlatego też oczekiwać należy w dniach najbliższych pewnych kroków ze strony niemieckiej co do utworzenia rządu polskiego.

„Sprawa utworzenia Rady Regencyjnej wchodzi w ostatnią fazę przygotowawczą".

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 3 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na północny zachód od Focsani i na południe od Ocna Rosyanie i Rumuni atakowali napróżno.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na Monte San Gabriele wczoraj przed świtem przedsięwzięcia naszych wojsk doprowadziły do żywych walk, które miały korzystny przebieg. Popołudniu i wieczorem na północnym stoku góry rozbiły się silne włoskie ataki. Także na wschód od Gorycyi i koło Jamiano uderzenia nieprzyjaciela były bezskuteczne.

Włoscy lotnicy obrzucili bombami liczne miejscowości na zachodnim wybrzeżu istryjskiem. Nieprzyjacielską eskadrę lotniczą, dążącą ku Tryestowi, rozpędzili nasi lotnicy morscy przed jej dotarciem do celu.

NA BAŁKANACH: Nad Vojuzą odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 3 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM: Wśród burzy i dżdżu walka artyleryi we wszystkich częściach frontu flandryjskiego była znaczna. U innych armii, także nad Mozą, na ogół małą. Nad drogą Cambrai-Arras rozbił się silny angielski wypad pod folwarkiem Hourtebise. Zysk terenowy Francuzów w walkach, toczonych w rowach, znacznie się uszczuplił.

NA FRONCIE WSCHODNIM: Front ks. Leopolda. Po troskliwem przygotowaniu przekroczyły niemieckie dywizye rano 1 września Dźwinę po obu stronach Uexkueli. Silne działanie artyleryi i minierek wyprzedziło to przedsięwzięcie piechoty. Po krótkiej walce piechota usadowiła się na północnym brzegu rzeki. Energiczne ataki odrzuciły Rosyan wszędzie, gdzie stawiali opór. Ruchy naszych wojsk odbywają się według planu. Pod działaniem naszego parcia naprzód nieprzyjaciel opuścił swoje stanowiska na zachód od Dźwiny. Także tam nasze dywizye, wśród utarczek z rosyjskiemi tylnemi strażami, postępują naprzód. Gęste kolumny wszelkich gatunków broni spieszą na łeb na szyję drogami, wychodzącemi z Rygi w stronę północną. Płonące miejscowości i dwory pokazują drogę cofającego się zachodniego skrzydła 12-ej armii rosyjskiej.

Grupa arcyks: Józefa. W dolinach rzecznych na północnym stoku Karpat Leśistych ożyła czynność bojowa. Na południe od doliny Trotus rozbiło się kilka rumuńskich nocnych ataków.

Grupa Mackensena: W górach między Susitą a Putną nasze pułki odparły silne ataki rumuńskie i rosyjskie. Pojmano przytem 200 jeńców, tak, że liczba jeńców, wziętych w tym obszarze od 28 sierpnia, podwyższyła się na 20 oficerów i 1650 żołnierzy, zdobycz wynosi 6 dział z jaszczykami, 60 karabinów maszynowych, mnóstwo minierek i samolotów. Także pod Marasesti Rumuni atakowali dziś rano napróżno.

Na froncie macedońskim. Pod Bratindol, na północny - zachód od Monastyry załamały się francuskie ataki wśród strat. Także Serbowie ponieśli znowu pod Dobropolem krwawą klęskę.

v. Ludendorff.

Telegramy.

O RADĘ REGENCYJNĄ.

WARSZAWA. Wobec stanowczej rezygnacyi p. W. Niemojowskiego ze stanowiska trzeciego członka rady regencyjnej, Rada Stanu desygnowała na to stanowisko Józefa hr. Ostrowskiego z Maluszyna.

O POMOC ZBROJNĄ JAPONII.

WIEDEŃ. Budapeszteński „Az Est" donosi przez Kopenhagę, że we francuskich kołach politycznych słychać, iż Francya zamierza odstąpić Japonii Indochiny, Anglia zaś gotowa jest zrzec się swych wpływów dyplomatycznych w Chili w zamian za pomoc zbrojną Japonii na europejskim placu boju.

ANGLIA, FRANCYA I WŁOCHY NIE ODPOWIEDZĄ PAPIEŻOWI.

WIEDEŃ. Jak drogą pośrednią donoszą z Paryża, dziennik „Temps" dobrze zazwyczaj poinformowany o zamiarach rządu, komunikuje, iż Anglia, Francya i Włochy nie odpowiedzą wcale na notę pokojową papieża. Anglia zawiadomi tylko Watykan o przyjęciu noty do swej wiadomości.

NOWE REFORMY w ROSYI.

SZTOKHOLM. „Aftenposten" podaje doniesienie paryskie z Petersburga, że przed zebraniem się konstytuanty, rząd rosyjski ma być zrekonstruowany. Nowy rząd będzie się składał tylko z 5 członków i posiadać będzie władzę dyktatorską. Należeć będą do niego także Kiereński, Czeretelli i Czcheidze. Wielka reforma natrafia na znaczne trudności. Prawdopodobnie trzeba będzie porzucić zamiar podziału gruntów. Tytuł szlachecki i przywileje mają być zniesione.

ROZWIĄZANIE KOMITETÓW ANTYNIEMIECKICH w ROSYI.

KOPENHAGA. Petersburskie „Nowoje Wremia" donosi, że rosyjski rząd tymczasowy powziął uchwałę, nakazującą rozwiązanie wszystkich komitetów i organizacyi, dążących do wytępienia w Rosyi niemczyzny.

KRONIKA.

Rząd polski we Francyi. O rządzie polskim tworzonym na emigracyi donosi „Kuryer lwowski" z Genewy:

We Francyi powstał rząd polski z Dmowskim — jako prezydentem, na czele. W skład rządu weszli ponadto m. i.: hr. Maurycy Zamoyski, hr. Plater. Rząd ten uznany został przez mocarstwa koalicyi.

W związku z utworzeniem rządu polskiego pozostaje utworzenie armii, przedewszystkiem z Polaków, poddanych Stanów Zjedn., na podstawie poboru.

Legiony polskie w Przemyślu. Do Przemyśla przybyły już niektóre oddziały Legionów polskich, a mianowicie pułk piechoty od 1 do 6 włącznie, pułk artyleryi, ułani i zakłady pomocnicze. Komenda spoczywa w rękach pułk. Zielińskiego i kap. Stachiewicza. Legioniści zostali rozmieszczeni w okolicznych miejscowościach wokół Przemyśla.

Po dymisyi Rady Stanu. „Czas" donosi: Dzień dzisiejszy przyniósł bardziej optymistyczną ocenę położenia, zwłaszcza pod wpływem wiadomości, nadchodzących z Berlina o uchwałach komisyi głównej parlamentarnej w sprawie polskiej. Komisya „przejściowa" Rady Stanu otrzymała wczoraj audyencyę u gen.-gub. Beselera. Tematem rozmowy były sprawy aktualne polityki polskiej. Generał-gubernator Beseler poruszył przedewszystkiem sprawę usunięcia Legionów z Królestwa, które—zdaniem jego—było koniecznem z powodu wewnętrznego stanu w Legionach. Następnie oświadczył, że dymisyę Rady Stanu przyjmuje i akceptuje komisyę przejściową. Uważa też za wskazane, by departamenty prowadziły nadal rozpoczętą już pracę. Co do utworzenia rządu polskiego, że w tych dniach nadejdą z Berlina definitywne wiadomości.

Ze Szczypiórna. W Szczypiórnie znajduje się żołnierzy. Zorganizowani są wojskowo, styczność z władzami niemieckimi mają przez swoje komendy. — Stan ducha podniosły. Samowolne opuszczanie obozu uważane jest przez ogół żołnierski za niemoralne. Czas upływa na kształceniu się i różnych zajęciach. Zorganizowano różne kursa, w toku jest urządzenie warsztatów artystycznych. Pomoc materyalna konieczna. Wśród większych ofiar duże wrażenie wywarł dar 2000 marek, przywieziony do obozu przez ks. Szlagowskiego wraz z błogosławieństwem arcybiskupa. [illegible] okoliczna odnosi się do obozu z gorącą sympatyą.

Pożywienie składa się przeważnie z zup. Komitet k[illegible]liski dostarcza chleba, kawy jęczmiennej, cukru, kartofli, kaszy, mąki, jarzyn, trochę tłuszczów; dokuczliwie daje się odczuwać brak tłuszczów i cukru. Stan zdrowotny na razie lepszy. Śmierć zabrała cztery ofiary, trzy zmarły na dyzenteryę, jedna na zapalenie mózgu.

Korespondencya z rodzinami i przesyłki indywidualne są dopuszczane.

Jen Gub. hr. Szeptycki o Legionach. C. i k. Biuro Prasowe Gen. Gub. w Lublinie ogłasza następujący komunikat:

„Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że Gen. Gubernator Eksc. Szeptycki w następujący sposób określił w rozmowie z wybitnymi obywatelami kraju obecne położenie po przesileniu w Radzie Stanu:

„Wszechstronna ofenzywa nieprzyjaciół wymaga skupienia wszystkich [illegible]. Wobec tego musi także cały niepo[illegible] Polski Korpus Pomocniczy być [illegible] froncie, dopóki wymaga tego położenie wojenne. Skoro jednak zmieni się sytuacya wojskowa, Legiony będą zwrócone na własną drogę: służenia jako kadry polskiej armii.

Ponadto pozostaje w Królestwie Polskiem personal potrzebny do wy[illegible] i do werbunku, a złożony częścią z królewiaków, częścią z galicyan.

Legiony powróciły pod komendę austr.-węg., pod której przewodem [illegible] już w czasie od 1914-go do 1916 roku znakomitych czynów. Naczelna komenda armii jest przekonana, że i przyszłe czyny Legionów dorównają tamtym.

Tymczasem wejdzie wedle [illegible] go prawdopobieństwa [illegible] nowy okres, gdyż układy rządów [illegible] cyjnych w sprawie utworzenia rządu polskiego dobiegają do końca i należy oczekiwać, że wkrótce powstaną w Polsce instytucye polityczne, których utworzenie postawi znów kraj stanowczo w rzędzie państw samodzielnych.

Rząd a uchodźcy. Wiedeńska „A[illegible] Uhr-Blt." donosi, że wobec odzyskania wschodniej Galicyi, rząd zamierza od[illegible] w strony rodzinne uchodźców z uwo[illegible]

nych stron. W ten sposób rząd chce pozbyć się troski zaopatrywania w żywność większych obozów uchodźczych w głębi monarchii, a tem samem ułatwić sobie aprowizacyę w głębi kraju.

Gimnazyum polskie w Homiu. Na mocy rozporządzenia kuratora wileńskiego okręgu polskie towarzystwo pomocy ofiarom wojny w Homlu otwiera polskie gimnazyum realne koedukacyjne.

Uchwała ziemian opoczyńskich. W Opoczyńskiem na zebraniu powzięto następującą uchwałę:

„Niżej podpisani zobowiązują się od dziś dnia nie sprzedawać zboża i kartofli bez wiadomości Polskiej Centrali Zbożowej, względnie jej instytucyi w Ziemi Radomskiej".

Uchwałę powyższą podpisali w sierpniu 1917 r.

Szczęsny Libiszowski, Feliks Domański, Artur bar. Relsky, I. Warchoł, Cartowicz, B-cia Kobylińscy, Stefan Sobieszczeński, August Drużbacki, Piotr Krasiński, Stanisław Rostkowski, Henryk Kiedrzyński, Mieczysław Koraszewski, St. Ossowski, G. Bąkowski, T. Popowski, R. Łącki, J. Rapacki, Gąsiorowski, oraz dwa nazwiska nieczytelne.

Obawa głodu w Kijowie. Kupiectwo z Kijowa zawiadomiło telegraficznie rząd, że kwestya żywnościowa przybrała groźne rozmiary i uprasza rząd o jaknajszybszy dowóz żywności, ponieważ zagraża miastu widmo głodu.

Manifestacye w Szwajcaryi. We wszystkich większych miastach szwajcarskich odbyły się manifestacye robotników, skierowane przeciwko drożyźnie. Manifestacye te urządziła partya socyalistyczna i Związek robotniczy. Po pochodach w stolicy wygłoszono szereg mów. Manifestacye odbyły się wszędzie spokojnie, zakłócenia porządku nie było. Tramwaje przez kilka godzin nie kursowały.

Uroczyste nabożeństwo na intencyę Król.-polskich sądów. Z powodu przejęcia przez władze polskie istniejącego sądownictwa i zorganizowania królewsko-polskich sądów w Lublinie odbyło się 1 września o godz. 10 zrana uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym. Uroczystą sumę celebrował administrator dyecezyi Lubelskiej i Podlaskiej, ks. kanonik Z. Kwiek, w licznej asystencyi duchowieństwa i kleru.

W czasie nabożeństwa ks. Władziński wygłosił z ambony wzniosłe, okolicznościowe kazanie.

Na nabożeństwie byli obecni: J. E. Gen. Gubernator br. Szeptycki ze swym adjutantem, przedstawiciele władz, sądownictwa i liczny zastęp obywateli miejskich.

Ile wagonów zboża potrzebuje Austrya. Według obliczeń urzędu żywnościowego 330 wagonów zboża potrzebuje dziennie Austrya.

Kryzys szkolny w Warszawie. Przełożeni szkół średnich w Warszawie uskarżają się, że zapisy młodzieży szkolnej są w r. b., w porównaniu z rokiem ubiegłym, znacznie mniejsze i wogóle napływają bardzo wolno.

Liczni rodzice, zubożei wskutek długotrwałej wojny, zastoju i drożyzny, pozbawieni są środków na kształcenie dziatwy. Wyschły również lub wysychają źródła dobroczynności publicznej, z której mło dzież niezamożna czerpała zasiłki na wpisy szkolne.

Wiele szkół wskutek zaległych należności za wpisy w roku ubiegłym, nie mogło całkowicie wypełnić zobowiązań wobec nauczycieli, którzy walczyć muszą z niedoborem w swych dochodach.

Z Kielc. „Gazeta Kielecka" zawiadamia, że w Kielcach od 22 b. m. cukiernie zaprzestały wypieku ciast luksusowych i drożdżowych. Do kawy i herbaty należy przynosić chleb własny.

Szkolnictwo polskie. „Komunikat" donosi: Dn. 25 b. zakończyły się wreszcie trwające od kilku miesięcy układy i zatargi w sprawia szkolnictwa pomiędzy Departamentem Oświecenia a władzami okupacyjnymi niemieckimi. Doszło wreszcie do porozumienia na którego podstawie zarząd szkolnictwem polskim, — elementarnym, średnim i wyższym ma być przekazany władzom polskim.

Rada Stanu na ostatnim swym posiedzeniu, na którym złożyła mandaty, upoważniła wybraną Komisyę Przejściową do ostatecznego zatwierdzenia ustaw i przepisów o szkolnictwie, niezbędnych dla przejęcia szkół pod zarząd władz polskich.

W związku z powyższym uniwesytet i politechnika będą mogły napowrót rozpocząć pracę, już jako szkoły pod zarządem Departamentu Oświecenia.

Jest to druga zdobycz po sądownictwie polskim.

Czy tworzenie władz polskich i administracyi polskiej pójdzie dalej i rozszerzy się na inne dziedziny, — zależy i to od utworzenia nowych organów państwowych polskich na miejsce Tymczasowej Rady Stanu.

Komisya kontrolująca N. K. N., złożona z pp.: inżyniera Edmunda Zieleniewskiego, posła do Rady państwa, jako przewodniczącego, dra Michała Koya, prezesa Izby adwokackiej, Władysława hr. Mycielskiego, właściciela dóbr, r. dw. Józefa Sarego, wiceprezydenta miasta Krakowa, Mieczysława Sędzimira, dyrektora Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu, Włodzimierza Sroczyńskiego, właściciela dóbr i marszałka powiatowego, dra Maurycego Straszewskiego, profesora uniwersytu Jagiellońskiego i dra Samuela Tillesa, adwokata krajowego, przeprowadziła w dniach od 16 do 30 sierpnia b. r. szczegółowe szkontrum kasy głównej N. K. N. na czas od dnia 16 września 1916 roku, to jest od dnia, w którym było sporządzone poprzednie szkontrum, aż do dnia 30 czerwca 1917 roku włącznie. Komisya kontrolująca zbadała księgi, dokumenty, oraz alegaty kasowe, które znalazła we wzorowym porządku i stwierdziła prawidłowość poszczególnych wydatków, czynionych ściśle i wyłącznie na cele N. K. N.

Na tej podstawie postawiła komisya kontrolująca wniosek na udzielenie prezydyum, oraz szefowi departamentu skarbowego N. K. N. absolutoryum za gospodarkę finansową departamentu skarbowego, wyrażając równocześnie najzupełniejsze uznanie za ścisłość w przeprowadzeniu rachunkowości i pełną poświęcenia, bezinteresowną pracę obywatelską szefa departamentu, oraz jego współpracowników.

Kobiety w służbie państwowej. W Rosyi dopuszczono kobiety do wszelkiej służby państwowej.

Z MIASTA I OKOLICY

Dąbrowa.

(d) **Obchód Kościuszkowski.** W tych dniach odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu 100-letniej rocznicy śmierci Kościuszki. Obrady prowadził p. Grabiński. Wybrano Komitet z 7 osób, w skład którego weszli pp.: Szymanowski, Gajger Kazimierz, Kmieć Jan, Talko Kazimierz, Zybert, HofmanJulian, Lewicki Gustaw. Program obchodu obejmuje podług projektu p. Szymanowskiego: nabożeństwo w kościele, pochód, poświęcenie pomnika Kościuszki.

Drugie zebranie, zwołanie którego powierzono p. Szymanowskiemu, odbędzie się wkrótce.

(d) **Wykrycie kradzieży.** W tych dniach policya miejscowa wyśledziła sprawców kradzieży u p. Zajdbanda, u którego skradziono bieliznę i biżuteryę, na ogólną wartość 5000 kor. Skradzione przedmioty odnaleziono na okupacyi niemieckiej, z kąd złodzieje przywędrowali do nas na gościnne występy.

(d) **Do odebrania.** W lokalu policyi m. Dąbrowy są do odebrania trzy portmonetki z pieniądzmi i jeden żeton srebrny (nagroda na wyścigach).

Sosnowiec.

(s) **Otwarcie Sądu Okręgowego.** W sobotę, dn. 1 września, po nabożeństwie w kościele parafialnym, wszyscy sędziowie, członkowie prokuratury, oraz urzędnicy sądu udali się do lokalu „Lutni", gdzie po przemówieniu prezesa sądu, p. Jasieńskiego, złożono zamiast przysięgi odnośne przyrzeczenia, poczem prezes wręczył obecnym nominacyę na urzędy.

Jak wiadomo, do czasu nim nie zostanie urządzony lokal stały, sąd okręgowy interesantów przyjmować będzie w lokalu „Lutni".

(s) **Specyalne pozwolenia (patenty) na sprzedaż węgla.** Ostatnio władze powiatowe wyjaśniły, że sklepy spożywcze, prowadzące handel oprócz artykułów spożywczych i węglem, winny zaopatrywać się w specyalne świadectwa (patenty) na handel opałem, ponieważ patent na artykuły spożywcze nie służy za pozwolenie handlu opałem.

(s) **Z Rady Miejskiej.** 36 radnych miejskich m. Sosnowca rozlokowało się w sposób następujący:

Prawicę stanowią narodowi-demokraci, lewica socyalistyczna, poale-syon i chrześciańska demokracya; centrum zajęli: koło gospodarcze i niepodległościowy; na lewicy zasiedli: NZR., żydzi asymilatorzy i wielki przemysł.

Jak z powyższego widać, wybór miejsc przez radnych wcale nie odpowiada parlamentarnemu zwyczajowi; może dlatego, iż lewica, zawdzięczając ordynacyi wyborczej, jest nader słabą.

Będzin.

(b) **Z Rady Miejskiej.** W ubiegły poniedziałek odbyło się plenarne posiedzenie Rady miejskiej, z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia oraz nadeszłej korespondencyi; wybór 2 ławników; sprawa języka niemieckiego; sprawa budowy drogi, łączącej miasto z nowo-wybudowaną szosą Małobądzką; rozpatrzenie wniosku i wybór komisyi dla obchodu 100-letniej rocznicy śmierci Kościuszki; sprawa zapłacenia kontrybucyi w wysokości 76000 mk. na utrzymanie niemieckiego Sądu Pokoju; sprawozdanie delegacyi do Warszawy.

Sprawozdanie podamy w następnym numerze.

(b) **Zebranie właścicieli b. Starostwa.** W ubiegłą niedzielę, w sali Ochronki na Górze Zamkowej odbyło się ogólne zebranie właścicieli b. Starostwa. Obrady toczyły się pod przewodnictwem p. Stanka Wojciecha, w asystencyi pp. Stechmana Zygmunta i Brodzińskiego. Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania, udzielonego zebranym przez komisyę rewizyjną, stan rachunków został zaakceptowany i przyjęty, p. Stanek wybrany do tymczasowego Zarządu, zrzekł się swego mandatu, wskutek czego zebrani wybrali na jego miejsce p. Bolesława Kapuścika. P. Zalewski Aleksy i Bereszko Tomasz pozostają nadal w Zarządzie.

(b) **Brak chleba.** W każdą sobotę wobec święta żydowskiego mieszkańcy naszego miasta narzekają na brak chleba. W Będzinie samym mamy zaledwie jedną piekarnię chrześciańską, która, otrzymując zwykłą ilość mąki, nie jest w stanie w dzień robotni zaopatrzyć w chleb wszystkich potrzebujących. Otrzymują chleb tylko szczęśliwsi, którzy zgłaszają się zaraz po wypieku. Pozostali wędrować muszą do Małobądza lub Brzozowicy, najczęściej również bezskutecznie. Możeby odnośne władze zechciały w tej sprawie pomóc, wydając piekarni chrześciańskiej znaczniejszą ilość mąki na sobotę.

(b) **Niedoszła samobójczyni.** Prostytutka, Amelia Kalicka, w przystępie rozpaczy usiłowała się otruć esencyą karbolowa. Przyczyną tego kroku miało być podobno skradzenie jej wszystkich rzeczy. K. zamieszkiwała wspólnie ze swoją koleżanką, przebywającą obecnie w szpitalu. Ciekawą rzeczą jest dla policyi, że niewykryci dotąd sprawcy kradzieży zabrali rzeczy tylko Kalickiej, nie zabierając rzeczy, należących do jej koleżanki. Desperatkę uratowali sąsiedzi. Jak mówią K. kilkakrotnie już usiłowała się pozbawić życia.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polski w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.